GODZIENNA

Gazeta Krakowska

Ner 33. ROK 1833 WTOREK 5 LUTEGO.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych. o god. 10 przed południem w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA.
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 15
Nrpojedynczy..gr: 10
Za donie.od wier. gr:15

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina		Barometr na 0° g.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI
7	26	3. 365	-- 0-4	-- 6,3	Południowy mocny	Pochmurno	
3. 12	„	3. 150	+ 2,1	2,8	Pł. zachodni słaby	„	
3	„	3. 130	+ 2,4	3,3	„ średni	„	Snieg.
9	„	2 615	+ 1,7	-- 2,8	Południowy mocny	„	

Część Nieurzędowa.

ROSSYA.

Petersburg 31 *Stycznia.*

Kommissya likwidacyjna Wołyńska ogłasza, że w gubernii Wołyńskiej, z woli N. Cesarza Jmci, za uprzedniemi wyrokami głównodowodzącego I armią, jenerał feldmarszałka xięcia Sackena, skonfiskowane zostały następne dobra nieruchome i kapitały osób, które miały udział w powstaniu Polskiem, a mianowicie: Dyonizego Batkowskiego, w powiecie Krzemienieckim dusz włościańskich 126, Alexandra Błędowskiego, w pow. Włodzimierskim dusz 555, Marcina Wyleżyńskiego, w Nowogradwołyńskim, niedzielnych z innemi spadkobiercami, d. 286 i nadto wieś w Żytomirskim; hrabi Stanisława Gabryela Worcella niedzielnych z bratem Mikołajem w Rowieńskim d. 2512; Józefa Wiercińskiego w Starokonstantynowskim wieś mały Łazuczyk; Fryderyka Wielhorskiego w Łuckim dusz 134, Alexandra Wójtkowskiego w tymże 10 dziesięcin ziemi; Jozafata, Maurycego, Jana Maxymiliana Wereszczyńskich we Włodzimierskim d. 57 i kapitał hypotekowany w krolestwie Polskiem, obw. Bielskim, na wsiach: Tarkowie 11,250 rubli i Wereszczyznie 3750 rubli srebrem; Alexandra Wereszczyńskiego we Włodzimierskim d. 118; Wilhelma Hołowińskiego w Owruckim 440, Cypryana Grodeckiego w Łuckim 18, i kapitał 565 r. i 10 kop. srebr. znajdujący się u ob. Brzezickiej; Adama Hulewicza w tymże d. 167, Pijarów Droniewieckiego w Krzemienieckim niedzielnych z bratem Mateuszem 240, Tespezyusza Dubieckiego niedzielnych z dalszemi spadkobiercami w Nowogradwołyńskim dymow 14 i w Kowelskim dusz 148, Kajetana i Stanisława Zakrzewskich w Łuckim 227, Erazma Zakaszewskiego w Kowelskim niedzielnych z innemi d. 459 i kapitał 1674 czerw. zł. i 2 rub. 50 kop. sreb.; Formencyusza Ziołkowskiego w Owruckim dusz 7, Adolfa i Seweryna Katowskich w Dubieńskim 122, Tomasza Kobylińskiego w Owruckim 127, byłego jenerała wojsk Polskich Benedykta Kołyski w Starokonstantynowskim 195, xięcia Władysława syna Fryderyka Lubomirskiego niedzielnych z bratem Kazimierzem w Dubieńskim 1245, Nikodema Lipskiego w Łuckim dochód z zostającej u niego w dzier-

żawie w wsi Omielka, Józefa Niewęgłowskiego w Krzemienieckim 14, Jana Omiecińskiego w Żytom. 198 i w Ostrogskim 164 i kapitał znajdujący się u obyw. Ignacego Smorczewskiego 1510 rub. sr.; Bazylianów Owruckich w Owruckim dusz 607, Dominikanów Owruckich kapitał 9014 rub. 25 kop. sreb.; hrabi Narcyza Olizarz w Łuckim d. 2441, Kamilla Piotrowskiego w Żytom. niedzielnych z bratem 121, Stanisława i Augusta Przełuskich w tymże 118. Antoniego Wojciecha Pruszyńskiego w owruckim dusz 457, Antoniego Pauszy w Owruckim i Żytomirskim 296, Xawerego Porczyńskiego w Nowogradwołyńskim, niedzielny z innemi 144, hrabiów Józefa i Hermana Potockich niedzielnych z siostrami dusz 1736 i ⅕ dochodów z trzech fabryk, hrabi Teodora Pocieja w Łuckim dusz 1961, Adama Podhorodeńskiego niedzielnych z bratem Ignacym we Włodzim. 160, Kajetana Podhorodeńskiego kapitał 13,781 r. 25 k. srebr. oparty na kluczu Holobskim w Kowelskim pow.; xięcia Michała Radziwiłła w Łuckim dusz 12 i w Rowieńskim 2151, Macieja Rybińskiego należną prawem spadku część kapit. 15,000 rub. sr. opartego w pow. Zasławskim na dobrach xięcia Eustachego Sanguszki! Fabiana Rogozińskiego w Łuckim dusz 7; Wincentego Radziszyńskiego niedzielnych z innemi we Włod. 141, Jana Rodeckiego w tymże 40, hrabi Wacława Rzewuskiego w hrabstwie Kowelskim i wsi Myzowie 5179, Ignacego Strumiłły w Żytom. 36, byłego kanonika Jana Sierocińskiego gotowych pieniędzy 275 rub. sr. tudzież różne rzeczy i srebro stołowe, Józefata Stempkowskiego w Nowogradwołyńskim i Zasławskim dusz 821, xięcia Leona Sapiehy w Nowogradw. Starokonst. i Ostrogskim w ogóle dusz 2523, xięcia Romana Sanguszki roczny dochód 9000 rubli srebrem, oparty na dobrach ojca jego, xięcia Eustachego; Xawerego Słoniewskiego w Łuckim części wsi Zwoza i Suski, Ludwika Steckiego we Włodzim. dusz 433 i dom w Żytomierzu, Achillesa, Trypolskiego w Owruckim niedzielnych z bracią d. 421 i kapitału u różnych osób 5495 r. 9 kop. srebr.; Felixa Trzeciaka w tymże dusz 33, hrabi Mieczysława Chodkiewicza w Krzemienieckim 1505, Janusza Czosnowskiego niedzielnych z bratem w tymże i Żytom. 674; Michała Czajkowskiego niedzielnych z 3ma siostrami w Żytom. 405; xięcia Adama Czartoryskiego w Nowogradw. dusz 37 i kapitały: u hrabini Konstancyi Rzewuskiej 11,064 czerw. zł 1 r. 86 kop. sreb i u obyw. Krasickich oparty na Kamienuokoszyrskim kluczu wraz z xxtami Sapiehami 6119 r. 87 kop. srebr. xcia Janusza Czetwertyńskiego w Ostrogskim dusz 306 i kapitały należne jemu wespół z bratem i dwiema siostrami znajdujące się u Cesława Jaroszyńskiego 20,000 rub. sr. i u Czarneckich 74,900 złotych; Michała Czackiego w Łuckim, Włodzim. i Dubieńskim w ogóle dusz 2661; Joachima Czarnołuskiego niedzielnych z innemi, w Łuckim dusz 103; xięcia Stanisława Jabłonowskiego w Nowogradw. dusz 661- — Skutkiem tego, na mocy 13 i 15 §§ ustawy najwyżej zatwierdzonej: Wzywają się wszyscy wierzyciele wymienionych osób, mających pretensye do dóbr i kapitałów które niegdyś były ich własnością, iżby, nie czekając nadejścia terminu dopominku takowych, objawili swe pretensye w kommissyi likwidacyjnej Wołyńskiej, w mieście Żytomierzu zasiadającej; ci co są w Rossyi lub królestwie Polskiem najdalej w przeciągu sześciu miesięcy. znajdujący się zaś za granicą, najdalej w przeciągu roku, licząc od dnia wydrukowania pierwszego ogłoszenia w gazetach obu stolic, w jednej z warszawskich lub w Kuryerze Litewskim. *(G.C.H.)*

FRANCYA.

Paryż 21 Stycznia.

Monitor zawiera szczegóły o przeglądzie wojska dnia 10 t. m. przez króla Francuzów w Valenciennes odprawionym, umieścił także mowę króla, który ją wojsku przy rozdawaniu krzyżów odczytać rozkazał, w treści następującej: „Szacowni koledzy! Radość wasza z otrzymania krzyżów, które wam zamierzyłem rozdać, nie może bydz większą nad tę, jakiéj ja doznaję, zdobiąc was temi zaszczytnemi znakami. Udzielam wam takowe w imieniu Francji, dla okazania wam mego i całego kraju zadowolenia z powodu waszego pięknego postępowania, podczas pamiętnego oblężenia cytadeli antwerpskiéj. Dodaliście nowéj sławy naszym chorągwiom i tym trzem kolorom, któreśmy z tak wielką chlubą i radością przyjęli. Wręczając wam te nagrody, głęboko boleję nad utratą tylu walecznych, których musimy opłakiwać już przez to samo, że im nie możemy udzielić téj nagrody, któréj się tak bardzo godnymi

stali. Od was zależy teraz waleczni koledzy, zasłużyć się za nich ojczyznie.“

Oto jest odpowiedź króla Francuzów na mowę mera w Lille: „Z chlubą przypominam sobie, gdy w roku 1792 pospieszałem z moją dywizyą, na pomoc temu miastu, oblężonemu przez Austrjaków. Te wspomnienia, wznawiają się we mnie za każdym krokiem, który czynię w departamencie szczególnie przezemnie ulubionym, tak z przyczyny tych wspomnień, jako też z powodu sposobu myślenia, jaki poznałem w mieszkańcach tego miasta. Z nowem ukontowaniem widzę się dziś znowu w tém mieście, które ojczyznie tyle jest uległem, przez handel i rzemiosła tak ważnem, i przez wojskowe swoje położenie i obrane wały tak mocnem. Każdego czasu i w każdem położeniu, czy to jako pułkownik, czyli téż jako jenerał i jako xiąże Orleanu, miło mi było wynurzyć temu miastu moję przychylność, lecz dziś mam się za szczęśliwego, iż jako król Francuzów, odbieram wyrazy uczucia tego miasta, i że wacpana zapewnić mogę, iż moje życzenia nie zmieniły się wcale, oraz że wierny memu krajowi, postanowiłem prawa nasze wewnątrz i zewnątrz utrzymać, oraz naszych instytucji bronić, gdziekolwiekby takowe nadwerężano lub takowym zagrażano, równie też polegam na ich męztwie do utrzymania sławy narodowéj Francuzów i do obrony tego wielkiego miasta przeciw nieprzyjaciołom Francji, gdyby się ci kiedyś pokazali pod murami jego.«

Zapewniają tu iż rząd nasz postanowił wysłać oddział floty do Tagu, celem żądania zadosyć uczynienia za nadwerężenie bandery francuzkiéj.

Xiąże Talleyrand i lord Palmerston zamyślają daléj prowadzić w Londynie układy względem spraw europejskich.

W biorach xięcia Dalmacji pracują dzień i noc. Marszałek Soult okazuje wielkie staranie o wojsko. Załatwienie sprawy belgijsko-holenderskiéj codzień wznieca większą obawę.

List odebrany z Londynu donosi:— »Słychać, że Hrabia *Pozzo di Borgo* jako Poseł Rossyyski ma pozostać przy tuteyszym Dworze, a Hrabia *Matuszewicz* zaymie jego mieysce przy Dworze Paryzkim. W takim razie Xiążę Lieven powróciłby do Petersburga.

Mówią bardzo, że Xiążę Rovigo ma bydź odwołany; domyślają się, iż Marszałek Clauzel zaymie po nim mieysce.

Wiadomo że Opat Chatel jest założycielem nowego francuzkiego kościoła, który w dogmatach teologicznych jest zgodny z katolicyzmem, lecz formy kanoniczne i hierarchiczne w najwyższym sposobie są usymplifikowane; papież nieomieszkał rzucić klątwy na reformatów. Pomimo tego sekta ta zrobiła niejaki postęp i w przeszłym roku liczyła już 225 chrztów i 252 małżeństw.

Minister spraw zagranicznych miał konferencyą z Ministrami austryackim i pruskim, względem otrzymanych z Hollandyi wiadomości. Zdaje się że upor wziął już swój koniec.

Mówią, iż minister spraw wewnętrznych odebrał wczoraj wiadomość, że xiężna Berry niebezpiecznie jest chora. Ma bydź wysłany umyślny posłaniec dla przekonania się o rzeczywistości tego doniesienia.

Słychać, iż król i królowa Belgijscy wyjadą na wiosnę do Anglii. *(G. C. W.)*

ANGLIA.

Londyn 19 *Stycznia.*

Margrabia Palmella ma w tych dniach wyjechać do Paryża, w celu dopełnienia niektórych poleceń u rządu francuzkiego.

Hr. Survillier (Józef Buonaparte) widuje się często z xięciem Talleyrandem.

Wiadomości z Paraguay donoszą, że spokojność tej rzeczypospolitej zagrożona została przez domową wojnę.

P. Peel wstąpiwszy do gabinetu, mógłby swojemi znakomitemi zdolnościami bardzo się przysłużyć krajowi. Niewątpiemy też, że gdy głównym rysem jego charakteru, jest ostrożność, i niema powodów trzymać się torysów, jako niepotrzebujący ich zasobów pieniężnych porzuci osobistą antipatyą, kiedy go głos ojczyzny wzywa.

W dzienniku *Sun* czytamy: »W wielu towarzystwach zapewniają, że ministrowie wczoraj w wieczór zwierzyli się stronnictwu P. Peel, w celu nakłonienia go do współdziałania w uspokojeniu Irlandyi, co miało bydź odmówionem.

Wyszło tu dziełko w dwóch tomach przez vice hrabiego Arlincourt, wydane pod tytułem: *»les ecorcheuno ou l'usurpation et la*

peste;« z powodu nastawania na rewolucyą lipcową i na nowy porządek rzeczy, uczyniło tu wielkie wrażenie.

Donoszą z Buenos-Ayres, że P. Rosas złożył powierzoną mu nadzwyczajną władzę; dzienniki udzieliły zmiany jakie izba w konstytucyi Brazyliskiej poczyniła. Brazylia stanie się przeto monarchią federacyjną.

Według listu prywatnego z Alexandryi, przeszło do Egipcyan przy zajęciu przez tychże miasta Koniah 500 delhis (nieregularnej jazdy) i dwa całe pułki nieregularnej piechoty. *(G. W.)*

BELGIA.

Bruxella 20 *Stycznia.*

Jenerał brygady Malherbe, otrzymał dowództwo nad 6tą diwizją wojska.

Z Doel piszą pod d. 17 t. m.: „Dziś przed południem pomiędzy 10 i 11 godziną, usiłowali Hollendrzy z zamku Liefkenshoek, zdemontować dwa 6-funtowe działa w baterji, którą Belgowie naprzeciw tego zamku utworzyli. Kula jedna 24-funtowa przeleciała przez barakę, w którey znaydowali się belgijscy żołnierze; niezwłocznie odpowiedziano z naszych dział, a kilka kul wpadło prosto w strzelnice zamkowych murów. Podpułkownik Petithan, dowódca lewego brzego Skaldy, udał się zaraz na miejsce, lecz już ustało strzelanie.—Mieliśmy tylko 2 działa, znajdujące się w obozie przeszło 200 działami obsadzonym. Spodziewamy się, że rząd zwróci uwagę na ten punkt tak bardzo ważny, ze względu ocalenia w powszechności kraju, jako też oszczędzenia życia naszych żołnierzy.

Antwerpia 16 *Stycznia.*

Stan oblężenia Antwerpii będzie niezwłocznie za powrotem Króla z Lille, zniesiony.

Wszystkie fortyfikacye cytadelli antwerpskiej, mają bydź z końcem t. m. zupełnie ukończone.

Markietanka Antonina Moreau otrzymała złoty medal i 250 franków rocznej pensyi, za swoję odwagę i gorliwość, jaką udowodniła przy wojsku pod Antwerpią, dostarczając żywność żołnierzom z niebezpieczeństwem własnego życia, i bez widocznego poszukiwania osobistego zysku. *(G. U.)*

HOLLANDYA

Haga 20 *Stycznia.*

Głowna kwatera jen. por. Kok, przeniesiona została, z Breskens do Middelburga.

Belgowie urządzają w części kraju, koło brzegów Skaldy, przez wojska swoje obsadzonych, ogromne fortyfikacye; zdaje się także, iż zamierzają uderzyć na zamki warowne Lillo i Liefkenshoek.

Piszą z Lillo z dnia 17 t. m; „Nasz stan jest jeszcze zawsze ten sam, tylko, że teraz otoczeni jesteśmy zewsząd przez wojsko nieprzyjaciela. Dziś o godzinie 11 przed południem zblizyły się do nas mocne straże belgijskie, dano do nich ognia z dział 24-funtowych, oni zaś do nas strzelali z 6-fontowych, jedna kula w padła do bastjonu Nr. 3, druga utkwiła w przedpiersiu. Statki kanonierskie pod kapitanem Ketien, które zajęły były zimowe stanowisko w Bath, powróciły znowu na Skaldę, i zajęły dawniejsze miejsce między Lillo i Liefkenshoek. *(G. W.)*

HISZPANIA.

Madryt 8 *Stycznia.*

Umieszczono tu w Gazecie Nadwornéj następujące postanowienie królewskie: „Powrociwszy po bolesnéj słabości do zdrowia, postanowiłem objąć rządy mego państwa, i pragnę, aby droga małżonka moja, częścią dla powzięcia od niéj dokładniejszych wiadomości w interesach, częscią też dla okazania jéj mego zadowolenia z jéj postępowania, od dnia dzisiejszego dzielila ze mną wszelkie prace rządu.

Król Ferdynand, nakazł przez drugi wyrok aby wybito medal, na pamiątkę epoki, godnego zarządu swéj dostojnej małżonki.

Co dawniej uważano za domysł, powtarza się na nowo, że Pan Zea Bermudez składa urząd pierwszego ministra, i udaje się do Paryża, dla zawarcia traktatu handlowego między Francyą i Hiszpanią. *(G. C. W.)*

TEATR NARODOWY.

We Wtorek to jest dnia 5 b m. Na Benefis Jana Nepomucyna i Tekli Nowakowskich dany będzie dramat w 4 aktach pod nazwiskiem: *Powrot Karola XII. Do Szwecyi.* czyli *Nic Nad smiech!* Poczem nastąpi Wielki Obraz z żywych Osób ułożony.

Doniesienie.

Podpisany niniejszym oswiadczam kogoby to interesować mogło, a szczególniej handlujących, iż gdy wszystko za gotową zapłatę kupuję; samemu sobie poszkodowanie przypisze ktokolwiekby na kredyt, i komukolwiek na konto podpisanego dawał. *Józef Otowski.*